



MINISTER  
PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ

Warszawa, dnia 26 marca 2012 r.

DUS-0700-89-KS/12

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 29.03.2012r

nr 1414 podpis. M. Półec

SEKRETARIAT  
Biura Prac Senackich  
Wpłynęło dn. 29.03.12  
nr 2561 ..podpis. K.

Pan

**Bogdan Borusewicz**

**Marszałek Senatu**

**Rzeczypospolitej Polskiej**

Szanowny Panie Marszałku,

W odpowiedzi na wystąpienie Pana Marszałka z dnia 22 lutego 2012 r., znak BPS-043-06-173/12, dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Jana Marię Jackowskiego podczas 6. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 lutego 2012 r., z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Propozycja podwyższenia wieku emerytalnego dla mężczyzn i kobiet jest uwarunkowana zarówno względami demograficznymi jak i ekonomicznymi. Od wielu lat w Polsce występuje ubytek rzeczywisty ludności. Wskutek niskiego przyrostu naturalnego oraz ujemnego salda migracji zagranicznych, liczba ludności Polski zmniejsza się. Zachodzi przy tym niekorzystna zmiana struktury demograficznej naszego społeczeństwa. Załamaniu przyrostu naturalnego społeczeństwa towarzyszy wzrost populacji w wieku poprodukcyjnym. W efekcie systematycznie rośnie relacja liczby osób w wieku poprodukcyjnym do liczby osób w wieku produkcyjnym (tzw. wskaźnik obciążenia demograficznego). Jest to zjawisko bardzo niepokojące, które – w wypadku braku odpowiedniej reakcji - w przyszłości mogłoby doprowadzić do realnego zagrożenia utraty płynności finansów ubezpieczeń społecznych. Problem ten występuje nie tylko w Polsce, ale także w wielu innych krajach europejskich.

Dlatego też w exposé wygłoszonym w Sejmie w dniu 18 listopada 2011 r. Prezes Rady Ministrów zaproponował, aby od roku 2013 stopniowo zrównywać i podwyższać wiek przechodzenia na emeryturę kobiet i mężczyzn, finalnie do 67 roku życia. Premier zapowiedział, że podwyższanie wieku emerytalnego powinno odbywać się stopniowo, co rok

o trzy miesiące. Będzie to oznaczało, że wiek emerytalny 67 lat dla mężczyzn zostanie wprowadzony w roku 2020, a dla kobiet w roku 2040.

Celem podniesienia wieku emerytalnego jest długoterminowe ustabilizowanie sytuacji finansowej Polski w obliczu starzenia się społeczeństwa.

Dodatkowo stopniowe podwyższanie wieku emerytalnego zniweluje wysoki spadek prognozowanej liczby ludności w wieku produkcyjnym. Zakładając, że w 2035 r. kobiety będą odchodziły na emeryturę w wieku 66 lat, mężczyźni w wieku 67 lat to z prognozowanych danych o liczbie ludności wynika, że populacja osób w potencjalnym wieku produkcyjnym (18-66/67 lat) będzie nadal o ok. 1,5 mln niższa niż liczba osób w wieku produkcyjnym (18-59/64 lata) w 2010 r.

Ponieważ dla większości osób to właśnie nabycie uprawnień emerytalnych jest podstawowym czynnikiem skłaniającym do opuszczenia rynku pracy, proponowana zmiana stopniowego podnoszenia wieku emerytalnego zwiększy liczbę osób aktywnych na rynku pracy. Zmiana liczby osób w wieku produkcyjnym, początkowo będzie niewielka, ale ok. 2050 r. wyniesie nawet 2,7 mln osób. Podniesienie wieku emerytalnego znacznie podniesie współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 55-64 z obecnego poziomu 50,1% (mężczyźni) i 27,3% (kobiety) do 67,3% (mężczyźni) i 61,3% (kobiety) w 2060 r. Zmiany demograficzne czekające Polskę są na tyle znaczące, że nawet podwyższenie wieku emerytalnego nie jest w stanie zahamować spadku liczby aktywnych zawodowo. W rezultacie, pomimo że proponowane rozwiązanie zwiększa podaż pracy o ok. 7% w 2060 r. będzie ona wciąż o 25% niższa niż w 2010 r.

Podniesienie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn pozwoli ograniczyć jedną z największych barier dla konkurencyjności polskich przedsiębiorstw, jaką w horyzoncie najbliższych kilkudziesięciu lat będzie spadek podaży pracy w związku z postępującym procesem starzenia się polskiego społeczeństwa. Wzrost podaży pracy pozwoli na zmniejszenie napięć na rynku pracy w okresach dobrej koniunktury, co zwiększy konkurencyjność cenową producentów w Polsce. Przyczyni się również do powiększenia poziomu PKB jak i zasobu bogactwa całego społeczeństwa, co dodatkowo zwiększy atrakcyjność naszego rynku wewnętrznego, która jest ważnym czynnikiem decydującym o konkurencyjności kraju względem otoczenia międzynarodowego. Poprawi to warunki funkcjonowania przedsiębiorstw oraz ułatwi dostęp do finansowania projektów inwestycyjnych, co z kolei prowadzić będzie do wzrostu przedsiębiorczości. Przy spełnieniu warunku pełnego wykorzystania zasobów wzrośnie również efektywny PKB, będący jedną z miar zamożności społeczeństwa. Z przeprowadzonych symulacji wynika, że wydłużenie

wieku emerytalnego zwiększyłyby średnie tempo wzrostu PKB w latach 2010-2060 o 0,1 pkt. proc. W rezultacie poziom PKB w 2060 r. po wprowadzeniu reformy byłby wyższy o 5,1% w porównaniu ze scenariuszem nie zakładającym zmian w systemie emerytalnym.

W wyniku zrównania wieku emerytalnego mężczyzn i kobiet zostanie osiągnięty jeszcze jeden, niezwykle ważny cel. Jak wiadomo, w zreformowanym systemie emerytalnym wysokość emerytury zależy wprost od wieku przejścia na emeryturę oraz od wielkości składek wpłaconych w całym okresie aktywności zawodowej. Emerytura obliczona zgodnie z nową formułą jest równa kwocie uzyskanej w wyniku podzielenia podstawy obliczenia, czyli sumy opłaconych składek oraz kwot wynikających z ich waloryzacji, przez średnie dalsze trwanie życia w wieku przejścia na emeryturę. Opóźnienie przejścia na emeryturę powoduje automatycznie jej wzrost.

Realizujący zapowiedź Premiera projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw w dniu 14 lutego br. został przedstawiony do uzgodnień międzyresortowych i szerokich konsultacji społecznych.

Równocześnie chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że w swoim exposé wygłoszonym w Sejmie w dniu 18 listopada 2011 r. Prezes Rady Ministrów zapowiedział przegląd i decyzje dotyczące grup pozostających poza powszechnym systemem emerytalnym.

Obecnie toczą się również prace nad wprowadzeniem nowych zasad przechodzenia na emeryturę przez osoby należące do systemów emerytalnych o charakterze zaopatrzeniowym, tj. żołnierzy zawodowych oraz służb mundurowych.

O ostatecznym kształcie przyszłych rozwiązań, zdecyduje Parlament, po skierowaniu projektu rządowego do prac w Sejmie.

  
MINISTER  
zup. PODSEKRETARZ STANU  
Marek Bucior